

Słońce w pełni

9 lutego 2011

Sondy STEREO (Solar TERrestrial RElations Observatory), wystrzelone przez NASA w 2006 roku, ustawiły się po przeciwległych stronach Słońca. Dzięki temu możemy po raz pierwszy w historii oglądać naszą gwiazdę w pełnej krasie.

To wielka chwila dla uczonych zajmujących się fizyką Słońca. STEREO pokazały Słońce takim, jakie jest – jako sferę gorącej plazmy i złożonych pól magnetycznych – stwierdził Angelos Vourlidas, członek zespołu naukowego STEREO.

Każda z sond filmuje połowę gwiazdy i przekazuje obraz na Ziemię. Połączenie obrazów z obu źródeł pozwala na stworzenie sfery. Teleskopy Stereo są dostosowane do pracy z czterema długościami ultrafioletu, odpowiadającym kluczowym aspektom aktywności słonecznej – flarom, tsunami i liniom pola magnetycznego.

Dzięki tym danym możemy „latać” wokół Słońca i sprawdzać, co dzieje się za horyzontem. Spodziewam się wielkich postępów w fizyce Słońca oraz w przepowiadaniu kosmicznej pogody – mówi Lika Guhathakurta z NASA.

Dzięki STEREO nie zaskoczy nas już sytuacja, w której po niewidocznej stronie Słońca pojawia się bardzo aktywny region, a gdy gwiazda się obróci, w kierunku Ziemi podążają olbrzymie ilości cząstek. Odległe aktywne regiony nie będą już nas zaskakiwały. Dzięki STEREO wiemy, co się wydarzy.

Obserwacje całej powierzchni Słońca są też ważne i z tego powodu, że pozwolą na przewidywanie pogody kosmicznej w całym Układzie Słonecznym. Dowiemy się np. o burzach słonecznych podążających w stronę Marsa czy innych planet. A wiedza ta przyda się przy planowaniu kolejnych misji kosmicznych.

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: NASA

Źródło: [Kopalnia Wiedzy](#)